

Aggeusz

Dokończenie świątyni

Przyszła chwała tego domu będzie większa niż dawna – mówi Pan Zastępów – i miejsce to obdarzę pokojem – mówi Pan Zastępów – Agg. 2:9.

Prorocstwo Aggeusza znajduje się w księdze składającej się z dwóch rozdziałów, napisanej w drugim roku panowania Dariusza Hystaspesa, władcy imperium perskiego, w 520 r. p.n.e. Izraelici, którzy powrócili do Jerozolimy w pierwszym roku Cyrusa, osiemnaście lat wcześniej, rozpoczęli odbudowę świątyni w rok po swoim powrocie, jednak z uwagi na przeciwności ze strony wrogów Izraela, praca ta się przeciągała.

Tytułowy werset Agg. 2:9 wskazuje, że chwała drugiej świątyni miała ostatecznie przewyższyć chwałę pierwszej świątyni. Jednak druga świątynia, jaka została zbudowana przez Zorobabelą nie dorównywała świetności budowli wzniesionej przez Salomona (Agg. 2:3). Gdyby przyjąć, że chodzi tu o świątynię rozumianą symbolicznie, to duchowa świątynia z pewnością przewyższy chwałę świątyni Salomona. Jeśli jednak ten tekst miałby odnosić się bezpośrednio do „tego domu”, drugiej świątyni, to być może został on wypełniony przez drugą świątynię odbudowaną przez Heroda.

Jak chodzi o przyczynę zaprzestania prac nad odbudowywaną świątynią, to prorok Ezdrasz wyjaśnia: „W ten sposób ustała praca nad domem Bożym w Jeruzalemie i była wstrzymana aż do drugiego roku panowania Dariusza, króla perskiego” (Ezdr. 4:24). „Wtedy wystąpili prorok Aggeusz i Zachariasz, syn Iddy, prorocy, i prorokowali Żydom w Judei i Jeruzalemie w imieniu Boga Izraela, który był nad nimi. Wobec tego Zerubbabel, syn Szealtiel, i Jeszua, syn Josadaka, przystąpili znowu do budowy świątyni Bożej w Jeruzalemie, a z nimi prorocy Boży, którzy im pomagali” (Ezdr. 5:1-2). Choć Księga Ezdrasza zawiera te informacje, to należy pamiętać, że sam Ezdrasz nie udał się do Jerozolimy aż upłynęły 62 lata po tych wydarzeniach. Księga Ezdrasza rejestruje ponad 80-letnią historię, która poprzedzała przybycie Ezdrasza do Jerozolimy. Zorobabel, namiestnik Jerozolimy, Jozue, arcykapłan, Aggeusz i Zachariasz, prorocy, żyli w tym samym czasie; jednak Ezdrasz, kapłan, oraz Nehemiasz, namiestnik, przybyli kilka dekad później.

Księga Aggeusza rejestruje zachętę ze strony tego proroka kierowaną do Izraelitów, aby podjęli się dzieła ukończenia świątyni. Świątynia w Izraelu była symbol-

em Kościoła. „Myśmy bowiem świątynią Boga żywego” (2 Kor. 6:16). „I wy sami jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy” (1 Piotr. 2:5). Oznacza to, że nawoływania Aggeusza do odbudowy literalnej świątyni mają zastosowanie do budowy Kościoła, duchowej świątyni, w czasie Wieku Ewangelii.

Rozterki Daniela

W rozdziale 10 prorocstwa Daniela mamy wspomniane, że pewna kwestia tak bardzo dręczyła Daniela, że przez 3 tygodnie regularnie szukał Boga w modlitwie, poszcząc i pokutując. „W owym czasie ja, Daniel, byłem w żałobie przez trzy tygodnie. Nie jadłem smacznych potraw, ani mięsa, ani wina nie brałem do ust, nie namaszczałem się olejkami, aż upłynęły trzy tygodnie” (Dan. 10:2-3).

Daniel nie wyjaśnia przedmiotu swego niepokoju. Jednak biorąc pod uwagę wydarzenia jakie miały miejsce w tamtym okresie, możemy przypuszczać, że jego troską było wstrzymanie prac w świątyni w Jerozolimie. Cyrus pozwolił Izraelitom powrócić do rodzinnej ziemi w pierwszym roku swego panowania (2 Kron. 36:23).

W kolejnym roku po powrocie, Izraelici położyli fundament pod budowę świątyni. Jednak ich praca spotkała się z przeciwnościami, tak, że ostatecznie została wstrzymana. Wiadomość o tym dotarła do Daniela później tego samego roku. W ten sposób na początku trzeciego roku panowania Cyrusa, kwestia wstrzymania prac nad świątynią mocno trapiła Daniela.

Zapis Ezdr. 6:15 wskazuje, że świątynia została ostatecznie zakończona w ciągu ostatniego miesiąca szóstego roku Dariusza Hystaspesa, króla Persji. Miało to miejsce wiosną 515 r. p.n.e., 21 lat po gorliwych modlitwach Daniela trwających 21 dni. Wydaje się, że opóźnienie w ukończeniu świątyni trwające 21 lat zostało zasygnalizowane przez 21 dni, podczas których Daniel czekał na odpowiedź na swą modlitwę.

Historia ta ma głębsze znaczenie dla nas w Wieku Ewangelii. Fundament dla klasy Kościoła został założony przez Jezusa i jego uczniów na początku tego wieku. Następnie przyszedł czas poważnego sprzeciwu, oporu i praca w tym względzie została mocno ograniczona. Najpierw pracę tę próbowali powstrzymać przywódcy żydowscy (Gal. 4:29). Następnie, dzieło budowy pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej chciał powstrzymać pogański Rzym (Obj. 12:3,4). Gdy to zagrożenie minęło, ziemskie przywileje zwiodły przywódców kościelnych i odwróciły ich uwagę od duchowego celu. W wyniku tych trendów, papieństwo zdobyło polityczne



wpływy i zaczęło przeciwstawiać się dziełu Ducha.

W sumie, minie znaczna część 21 wieków, zanim dzieło budowania duchowej świątyni dobiegnie końca. Być może jest to pokazane w okresie 21 dni, jakie minęły zanim Daniel uzyskał odpowiedź na swoją modlitwę, oraz w okresie 21 lat jakie upłynęły przed dokończeniem literalnej świątyni izraelskiej.

Wskazówki co do czasu

Modlitwa Daniela spotkała się z odpowiedzią ze strony Gabriela, który ukazał się prorokowi 24 dnia miesiąca Nisan (Dan. 10:4). Oznacza to, że modlitwy Daniela trwające 21 dni rozpoczęły się w dniu 3 Nisan. Był to trzeci dzień trzeciego roku Cyrusa, zaś Daniel modlił się przez trzy tygodnie. To powtarzające się nawiązanie do liczby trzy jest odpowiednie dla obrazu Wieków Ewangelii, ponieważ liczba trzy jest liczbą reprezentującą odkupienie, a wiek Ewangelii jest pierwszym z dwóch wieków przeznaczonych na realizację planu odkupienia. Powiązanie liczby trzy z Wiekami Ewangelii zaznaczone jest takimi zdarzeniami jak trzydniowy pobyt Jezusa w grobie, cena za zdradę Jezusa która wyniosła 30 srebrników, namaszczenie Go przed śmiercią maścią o wartości 300 denarów, zbawienie 3000 osób w czasie dnia Pięćdziesiątnicy. Historia Samsona, która sama w sobie jest obrazem na Wiek Ewangelii, również obejmuje taką samą sekwencję liczb – zagadkę która nie mogła być rozwiązana przez trzy dni, nagroda składająca się z 30 szat, 300 lisów i 3000 mężów Judy przy skale Etam.

Okres 21 dni dwa razy został określony jako „trzy tygodnie” (Dan. 10: 2,3). Można zatem powiedzieć, że są to trzy zestawy po siedem dni – albo inaczej, siedem zestawów po trzy dni. W ten sposób okres ten może reprezentować siedem etapów rozwoju Kościoła. Każde nawiązanie do liczby „trzy” w każdym z tych okresów reprezentuje odkupionych żyjących w tych czasach.

Okoliczność, że wizyta Gabriela miała miejsce 24 dnia miesiąca również łączy ten epizod z księgi Daniela, z proroctwem Aggeusza dotyczącym dokończenia świątyni. „Wtedy Pan poruszył ducha Zorobabela, syna Szealtiel, namiestnika Judei, i ducha arcykapłana Jozuego, syna Jehosadaka, i ducha całej reszty ludu, tak że przyszedli i podjęli pracę koło domu Pana Zastępów, swojego Boga, dnia dwudziestego czwartego, miesiąca szóstego, w drugim roku króla Dariusza” (Agg. 1:14-15).

Ten sam dzień pojawia się również w Agg. 2:10, zgodnie z którym „dnia dwudziestego czwartego dziewiątego miesiąca, w drugim roku Dariusza doszło proroka Aggeusza słowo Pana tej treści”, że począwszy od „dwudziestego czwartego dnia dziewiątego miesiąca, to znaczy od dnia, gdy położono kamień węgielny pod świątynię Pana”, On będzie błogosławił ludowi (Agg.

2:18).

Ponownie ta sama data użyta została w przesłaniu dotyczącym Zorobabela, namiestnika Judei. „I powtórnie doszło Aggeusza słowo Pana dwudziestego czwartego dnia tego miesiąca: Tak powiedz Zorobabelowi, namiestnikowi Judei: Poruszę niebiosa i ziemię. Upadną trony królestw i zniszczę moc królestw pogańskich: obalę rydwany i jeźdźców, tak że padną rumaki i ich jeźdźcy, jeden od miecza drugiego. W owym dniu – mówi Pan Zastępów – wezmę cię, sługo mój, Zorobabelu, synu Szealtiel – mówi Pan – i uczynię cię swoim sygnetem, gdyż wybrałem cię – mówi Pan Zastępów” (Agg. 2:20-23). Zorobabel przedstawia tu naszego Pana, Jezusa. Proroctwo odnosi się do ustanowienia Królestwa Chrystusowego i upadku królestw tego świata w czasie, gdy skompletowany będzie Kościół.

Zachariasz

Ten sam dzień miesiąca jest również przywołany w pismach innego proroka współczesnego Aggeuszowi, Zachariasza. „Dwudziestego czwartego dnia jedenastego miesiąca – jest to miesiąc Szabat – w drugim roku Dariusza doszło Zachariasza, syna Berechiasza, syna Id-do, proroka, słowo Pana (...)”.

Tematem posłannictwa Zachariasza była odbudowa Jerozolimy. „I zapytałem go: Dokąd idziesz? Odpowiedział mi: Chcę przemierzyć Jerozalem, aby zobaczyć, jaka jest jego szerokość i jaka jego długość. (...) I Ja – mówi Pan – będę jego murem ognistym wokoło i będę chwałą pośród niego!” (Zach. 2:6,9). Jerozalem jest tutaj symbolem Nowego Jerozalemu, które przedstawia Kościół w chwale (Obj. 21:2).

Dodatkowo, proroctwo Zachariasza dane Izraelowi wskazuje, że cielesny naród Izraelski zostanie uwolniony od swoich obciążeń, w końcu zatriumfuje nad swoimi wrogami i stanie się początkiem Królestwa Bożego na ziemi (Zach. 14:3-8).

Wynika z tego, że w proroctwie Aggeusza i w proroctwie Zachariasza mamy opisane trzy dzieła, które są ze sobą powiązane, a których czas realizacji nadejdzie pod koniec Żniwa: skompletowanie Kościoła, objęcie Królestwa przez Jezusa i wybawienie Izraela od jego wrogów. We wszystkich tych przypadkach wymieniony został 24 dzień miesiąca, jako dzień kończący „21 dni” oczekiwania – koniec Wieków Ewangelii.

Chwała ostatniego domu

Znaczenie proroctwa Agg. 2:7-9 jest jaśniejsze w przekładzie Rotherham niż w winnych tłumaczeniach. „Poruszę wszystkie narody tak, że napłynie rozkosz wszystkich narodów i napełnię ten dom chwałą – mówi Jahwe Zastępów. Moje jest srebro i moje jest złoto (...). Większa będzie ostatnia chwała tego domu niż pier-



wsza – mówi Jahwe zastępów” (Agg. 2:7-9, Rotherham).

Sformułowanie „rozkosz wszystkich narodów”, która ma „napłynąć” aby napęłnić dom chwałą, ewidentnie odnosi się do złota i srebra, które Bóg dostarczy w celu przysporzenia chwały budowli Zorobabela. We wspaniałym obrazie, to złoto i srebro przedstawiają klasy duchowe, czyli Kościół i Wielkie Grono. Wypełnią one świątynię duchową chwałą znacznie większą, niż ziemskie metale szlachetne.

To jest chwała, której oczekujemy. Zbliżamy się do końca Żniwa. Święci podniesieni do życia po powrocie Chrystusa poprzedzają nas w drodze do niebiańskiej Świątyni, ozdabiając ją swoją chwalebną obecnością. Gdy reszta zostanie skompletowana, rozpocznie się tak długo wyczekiwane Królestwo, aby błogosławić „wszystkie narody ziemi” (1 Moj. 28:14).

Redakcja